

Dr Daniel K. Darko, Listy więzienne, Sesja 2, Modlitwa dziękczynna, Kolosan 1:1-14

© 2024 Dan Darko i Ted Hildebrandt

To jest sesja 2, Modlitwa dziękczynna w Liście do Kolosan, rozdział 1, wersety 1-14.

Witamy ponownie na wykładach ze studiów biblijnych. Przyjrzelismy się Listom więziennym, które omawialiśmy wcześniej; przyjrzelismy się ogólnemu wprowadzeniu do listów więziennych, a także przyjrzelismy się konkretnym kwestiom związanym z Kolosanami. W poprzednim wykładzie zbadaliśmy kilka kwestii, kwestię autorstwa i kontekst listu, a ja wyjaśniłem kilka rzeczy, abyśmy mogli teraz przejść do testu i zacząć zadawać pytania, takie jak: dlaczego ten list został napisany? Co się dzieje? Jakie są niektóre z rzeczy, które musimy wiedzieć, aby faktycznie dobrze zrozumieć, o czym jest ten list? Więc szybko przejdziemy tutaj, aby rozpocząć drugi wykład, przyglądając się celowi listu.

Od celu przejdziemy od razu do tego, co dzieje się w rozdziale pierwszym. Więc najpierw przyjrzymy się celowi Listu do Kolosan . A tak przy okazji, cel, angielskie słowo purpose, jest jednym z tych słów, które ludzie mówili mi kilka razy w Ameryce, w Anglii, po europejskiej stronie rzeczy, w Europie Wschodniej, Chorwacji i Bośni. To niesamowite.

Wszyscy mi mówili, że nie wiesz, jak wymówić to słowo. I musisz je wymówić poprawnie. Purpose, kiedy mam na myśli purpose, mam na myśli PURPOSE.

Okej, więc cel Listu do Kolosan. Innymi słowy, dlaczego napisano ten list? List został napisany, aby zająć się pewnymi konkretnymi problemami w kościele. Wyobraź sobie, że odnoszę się tutaj do słowa kościół. Pozwólcie, że wyjaśnię tutaj coś.

Kiedy mówię tutaj o kościele, nie wyobrażajcie sobie katedry pełnej ludzi, którzy przychodzą i spotykają się w niedzielę, a potem, kiedy przychodzą i spotykają się w niedzielę, mają kilka cudownych hymnów, takich jak Amazing Grace i jeden z moich ulubionych , kościół do utrzymania, mam, i Boga do wychwalania. A potem kaznodzieja wstaje i wygłasza cudowne kazania. Nie wyobrażajcie sobie tego.

Wyobraź sobie, odnosząc się do kościoła tutaj, chrześcijan, którzy spotykają się w domach ludzi, przy czym średnia wielkość, jaką znamy, w największym domu może pomieścić 50 osób. Przychodzą, mogą śpiewać, mogą dzielić się posiłkiem, mogą studiować pisma święte i mogą się nawzajem zachęcać. Wyobraź sobie taki kościół.

A gdy wyobrażasz sobie ten kościół, wyobraź sobie, że ten kościół ma pewne problemy z fałszywymi naukami. Niektórzy ludzie przychodzą, aby zniekształcić

przesłanie, które usłyszeli lub wiedzą o Jezusie Chrystusie. Paweł pisze, aby spróbować zająć się tymi problemami, aby chrześcijanie zachowali swoje skupienie.

Ale gdy myślimy o fałszywym nauczaniu, możesz chcieć zapytać, jaka jest natura tego fałszywego nauczania? Cóż, niektórzy uczeni uważają, że po prostu przyglądając się uważnie tekstowi, szczególnie rozdziałowi 2 Listu do Kolosan, zaczyna się zauważać, że list ten dotyczy tego, co nazywają żydowskim mistycyzmem, który jest, jak używam współczesnego języka, hybrydą pewnej formy judaizmu i pogaństwa połączonych ze sobą. Jeśli jesteś w Ameryce Łacińskiej, istnieje teraz coś, co nazywają Santerią w niektórych krajach, gdzie istnieje połączenie chrześcijaństwa i pogańskiej aktywności, tego rodzaju mistyczna aktywność, jak twierdzą niektórzy uczeni. Powinienem jednak powiedzieć, że w ostatnich latach spora liczba komentatorów tego tematu odchodzi od tego punktu widzenia.

Istnieje stary pogląd, że list został napisany, aby zająć się pewnymi wpływami gnostyckimi lub działaniami gnostyckimi w kościele. Teraz rozumiemy, że gnostycyzm nie był faktycznie rozwinięty pod koniec I wieku. Tak więc możemy przyjrzeć się pojawieniu się działań gnostyckich w II wieku.

Tak więc Kolosanie nie mogliby odnosić się do gnostycyzmu lub gnostycznych pojęć, które w przeszłości charakteryzowalibyśmy jako to, co dzieje się w tekście. Tak więc istnieje znaczący ruch w nauce z tego stanowiska. Nie oznacza to, że ta myśl nie miała sensu, ponieważ jeśli założysz gnostyczny kapelusz i zaczniesz czytać rozdział 2 Kolosanów, możesz zauważyć pewne cechy, które mogą łatwo doprowadzić cię do takiego wniosku.

Niektórzy twierdzą, że list został napisany, aby zająć się wpływami filozoficznymi lub tradycjami, które wdzierały się do myślenia chrześcijańskiego i kształtowały myśli i zachowania chrześcijańskie. Dlaczego? Jest to prawdopodobnie jeden z najsłabszych poglądów na cel listu, jaki mamy w nauce. Jedynym powodem jest to, że słowo filozofia pojawia się w Liście do Kolosan, myślę, w rozdziale 2. A to oznacza, że jakaś filozofia się dzieje. To naprawdę nie jest coś, w co współcześni naukowcy tak bardzo wierzą.

Najbardziej akceptowanym i prawdopodobnie utrzymywanym poglądem wśród dzisiejszych uczonych jest pogląd, że List do Kolosan został napisany w celu zwalczania pewnej formy synkretyzmu. Brzmi to jak mistyczna rzecz, o której mówimy w kontekście judaizmu i pogaństwa, ale teraz dodaj do tego chrześcijaństwo i masz ten pogański wpływ, żydowski wpływ i wszystkie te rzeczy dziejące się w kościele, a chrześcijanie nie są pewni, o co chodzi w chrześcijaństwie. Nawiasem mówiąc, jest to kontekst, w którym tradycja pogańska jest wszędzie.

Było tak wielu bogów, było tak wielu, i chciałbym powiedzieć, że niektóre z odkryć, na które się natknąłem, faktycznie pokazują, że było wiele magicznych działań. Ludzie wykonywali magię. Chcą mieć jakąś moc, żeby coś zrobić.

W mieście było tak wiele świątyń, a chrześcijanie jakoś ulegli niektórym z tych wpływów. Na wypadek, gdybyście myśleli, że nie byli tacy mądrzy, przypomnę wam, że filozofowie w znaczący sposób wpływali na tę część świata. Więc było dużo intelektualnej aktywności.

Ludzie byli inteligentni, więc istniał również potencjalny wpływ filozoficzny. W kościele pomyśl o niektórych Żydach w kościele i pomyśl o niektórych nie-Żydach w kościele. Jedna grupa pochodzi z pogańskiego środowiska, a druga z tradycyjnego żydowskiego środowiska i starają się żyć chrześcijańskim życiem w tym pluralistycznym kontekście.

Clint Arnold, powinienem powiedzieć, po pierwsze, może powinienem ustanowić wyłączenie odpowiedzialności. Clint Arnold jest teraz dziekanem Tabard School of Theology na Biola University. Argument Clinta jest teraz tym, co uważa się za najbardziej, być może najlepsze wyjaśnienie, powinienem to ująć, opisujące to, co dzieje się w liście.

Clint jest tym, który zaproponował nam ten synkretyczny pogląd. I Clint ma to do powiedzenia, co ciekawe, wielu komentatorów może cytować to samo zdanie, które mam tutaj na ekranie dla was. Filozofia Kolosów rzeczywiście stanowi połączenie frygijskiej wiary ludowej, lokalnego ludowego judaizmu i chrześcijaństwa.

Lokalna wiara ma pewne charakterystyczne cechy frygijskie, ale ma też wiele wspólnego z tym, co moglibyśmy również opisać jako magiczną lub rytualną moc. Judaizm tego obszaru był już pod wpływem tych lokalnych wierzeń i praktyk. Z drugiej strony magiczna podbudowa anatolijskiego judaizmu wniosła już swój własny wkład w pogańskie wierzenia i praktyki.

Wraz z proklamacją wspólnoty chrześcijańskiej z nawróconych Żydów i pogan, kilka lat później w kościele wybuchła kontrowersja dotycząca praktyk i wierzeń pojawiającej się mody w kościele. Filozofia, w silnie zakorzenionej opinii Apostoła Pawła, zbyt wiele kompromisów zawierała z otaczającym środowiskiem religijnym. Paweł dostrzegł ten synkretyczny kompromis, a powinienem powiedzieć, że Clint Arnold w swojej książce faktycznie napisał te słowa i zatytułował ją słowem synkretyzm w tytule.

Paweł uważa to za niebezpieczny kompromis i dlatego starał się rozwiązać ten problem. Jeśli chodzi o cel, spójrzmy na to w ten sposób — problemy w kościele.

Nie myślę o Ameryce ani nigdzie indziej na świecie, gdzie to mamy. Teraz, dla amerykańskiej publiczności, pomyślcie o Nowym Jorku lub gdzieś w mniejszych miastach w Pensylwanii, gdzie niedawno odkryłem, że jest wiele weekendowych zajęć. Więc macie weekend, macie jakieś inne rzeczy, macie jakieś chiromancje, macie, i niektórzy ludzie chcą doświadczyć czegoś więcej od Boga.

Więc próbują mieć wszystkie te rzeczy w sobie i chcą je również wprowadzić do swojego chrześcijańskiego doświadczenia. Ci, którzy przychodzą, ci, którzy śledzą to z afrykańskiego kontekstu, wy wszyscy, może kontekst Ameryki Łacińskiej, wiecie, że tak naprawdę wielu chrześcijan nadal konsultuje się z poganami w różnych sprawach i nadal myśli, że mogą kontynuować swoje chrześcijańskie życie. Więc wyobraźcie sobie Pawła zajmującego się tymi kwestiami we wspólnocie wierzących, gdzie stają się one tak dużym problemem, że zanieczyszczają prawdziwą treść prawdy, a mianowicie ewangelię.

Ale kim i skąd byli ci fałszywi nauczyciele? Czy to fałszywa nauka, że chodzenie z zewnątrz próbuje przynieść rzeczy do kościoła? Czy to z wewnątrz, czy co? Cóż, można to ująć na trzech palcach. Jeśli pomyślimy o jednej konkretnej herezji, będzie bardzo trudno ustalić, że w Kolosanach jest ta jedna konkretna herezja, która ma tu miejsce. I tak argument Clinta Arnolda na rzecz tendencji synkretycznych jest bardziej kupiony w nauce.

Jeśli chodzi o to, skąd pochodzą ludzie, dowody wydają się wskazywać raczej na insiderów. Innymi słowy, ludzi w kościele, którzy próbują zagłębiać się w filozofię, pogaństwo, religie ludowe i wszystko, co ma wysoki poziom doświadczenia duchowego. Należy pamiętać, że kiedy mówimy o aktywności synkretycznej i próbujemy ją wyjaśnić, nie możemy używać uproszczonego języka, aby to wyjaśnić, jakbyśmy znali wszystkie szczegóły natury fałszywej nauki.

Jedno jest pewne: chrześcijanie byli oszukiwani. Byli oszukiwani, aby podążać za naukami, które nie były zgodne z ewangelią. Ich otaczające myśli religijne i filozoficzne wydają się wpływać na ich działalność chrześcijańską.

Paweł musiał się tym zająć i pomóc im w prawdziwym chodzeniu z Bogiem. Kiedy patrzemy na to, jak ci fałszywi nauczyciele są przedstawieni w samym liście, stajemy się bardziej świadomi tego, kim są i co robią. I tutaj odwołuję się do kolegi, który uczy w Wheaton College, Douglasa Moona, który napisał bardzo ładny komentarz do Kolosan i przedstawił swoje obserwacje z rozdziału 2. Możesz zobaczyć tutaj, że w rozdziale 2, wersecie 8, fałszywe nauczanie jest pustą i zwodniczą filozofią.

Zależy od ludzkiej tradycji. Zależy od elementarnych sił duchowych tego świata lub angażuje się w nie, konkretna koncepcja, którą omówimy później. Nie zależy od Chrystusa.

To jest ważne w Kolosanach. Ponieważ odchodzi od Chrystusa, Paweł musi jasno ustalić, że Chrystus jest centrum wszystkiego, w co powinniśmy wierzyć i czego powinniśmy się trzymać jako chrześcijanie. Ta fałszywa nauka wzywa do ograniczeń dietetycznych i abstynencji od żydowskich świąt.

Promuje pewną formę ascetycznej dyscypliny, wersety 18 i 23. Skupia uwagę na aniołach. Promuje wizjonerskie doświadczenie.

Zawiera w sobie pewien składnik pychy. W wersecie 18 Paweł pisze, że są nadęci bez powodu przez wzniosłe umysły. Nie ma żadnego oparcia w Chrystusie, a jego połączenie z głową nie jest stabilne. A ci fałszywi nauczyciele promują światowe zasady.

To powinno dać ci pojęcie o złożoności fałszywej nauki, o tym, jaki wpływ miała na kościoł i jak kształtuje myśli i zachowanie ludzi. Więc jeśli wiemy to o kościele, do którego został napisany list, który nazywamy Kolosanami, jakie ogólne tematy widzimy w tym liście, zanim przyjrzymy się wersetowi 1? Tematy teologiczne, które mogą ci podkreślić, obejmują to, co nazywamy hymnem Chrystusa lub główną kosmiczną chrystologią, którą omówimy w rozdziale 1, wersetach 15 do 20. Mamy to, co uczeni nazywają eschatologią zgromadzeń.

Jedną z rzeczy, które mi się podobają w tym liście, jak można znaleźć w dyskusji na temat Prison Epistles, jest nacisk na wiedzę, poznanie i naukę jako konieczność dla chrześcijańskiej dojrzałości, aby chrześcijanie byli w stanie poznać, zrozumieć i żyć życiem godnym tych, którzy nazywają siebie naśladowcami Chrystusa. Jednym z kluczowych tematów, który nie jest naprawdę podkreślany w nauce, ale który stanowi znaczną część mojego własnego wkładu w naukę w spornych listach Pawła, są relacje rodzinne w tych listach. Widzimy więc te główne tematy, ale warto również zwrócić uwagę na to, co czasami można znaleźć nawet w tytułach ksiąg lub komentarzach do Kolosan, czyli chrystologię, wysoką chrystologię, Chrystusa jako centrum, Chrystusa najwyższego, Chrystusa jako stwórcę i środek do pojednania z ludźmi i Bogiem oraz potrzebę trzymania się i bycia połączonym z głową, nadal Chrystusem, aby chrześcijanie mogli żyć życiem, którego się od nas oczekuje.

Teraz możesz chcieć wziąć swoją Biblię. Wiele powiedziano bez sięgania po Biblię, więc weź swoją Biblię. Możesz mieć dowolne tłumaczenie, jakie chcesz.

Najlepiej, jeśli masz jakieś tłumaczenia, takie jak NIV, ESV, NRSV i wszystko inne, możesz podążać za czytaniem, które czytam. Tym razem czytam z ESV. Zaczniemy patrzeć na list. Możesz mówić sobie wow, więc uczeni, mam na myśli, że spędzasz tyle czasu, zanim zaczniesz patrzeć, to takie proste .

Tak, ja też tak kiedyś myślałem, ale dobrze jest wiedzieć niektóre z tych rzeczy, aby w miarę czytania listu móc zrozumieć, co on oznacza i być otwartym na naukę z tego,

czego Słowo Boże ma nas nauczyć. Kiedy czytamy i patrzymy na pierwsze kilka wersetów listu, natrafiamy na te wersy. Paweł, apostoł Chrystusa Jezusa z woli Bożej, i Tymoteusz, nasz brat świętych i wiernych braci w Chrystusie w Kolosach.

Łaska wam i pokój od Boga, naszego Ojca. Pozwólcie, że spróbuję tutaj rozpakować kilka rzeczy. Zazwyczaj pomijamy niektóre z tych pozdrowień, jakby były takie łatwe, więc tak naprawdę nie musimy się tak bardzo martwić tym, co mają nam przekazać lub czego nas nauczyć, ale zauważ, że ten, który identyfikuje się jako autor, to Paweł, ale chce się również upewnić, że dla kościoła, który go nie zna, faktycznie wiedzą coś o nim i jego relacji z postacią centralną, o czym musieliby wiedzieć więcej w tym liście.

On jest apostołem. On jest apostołem Chrystusa Jezusa. On jest kimś, kto jest posłany przez, przepraszam, Jezusa Chrystusa.

Nie ma on żadnego własnego przesłania i nie ma żadnej własnej misji. Prowadzi interesy w imieniu tego, który go posłał. Tak więc słowo apostoł lub apostoł może oznaczać tego, który został posłany lub tytuł kogoś, kto znał i podążał za Chrystusem jako przywódcą, jak wiemy, na przykład apostołów, więc Paweł opisuje siebie jako apostoła, osobę, która została posłana lub kogoś, kto ma tytuł jako osoba wybitna osoba, która podążała za Jezusem Chrystusem, widziała jego pracę i spędzała z nim czas.

Pamiętaj, że Paweł mówi o swoim osobistym doświadczeniu z Jezusem w drodze do Damaszku, ale to nie wystarczy, aby Paweł utożsamiał się z tym. Chce ustanowić nie tylko swoją relację z Chrystusem Jezusem jako apostołem, ale jeśli chodzi o obcowanie z Bogiem, jego apostołowanie jest z woli Boga. Uzasadnia swoją rolę i pozycję jako kogoś, kto działa zgodnie z wolą Boga.

Nie chcesz stracić tego z oczu, czytając ten list, ponieważ poprzez ustanowienie swojego autorytetu z taką jasnością, w rzeczywistości pokazuje tym wierzącym, że jego osobista pozycja z Chrystusem jest nienaruszona. Działa, wykonuje, pisze i wysyła wiadomość, aby wszyscy zrozumieli, jaka jest wola Chrystusa, która jest wspólnym przekonaniem, w kwestii fałszywych nauk w kościele, i mówi: Piszę to z Tymoteuszem. Tymoteusz jest naszym bratem.

Timothy jest naszym bratem. Timothy nie jest twoim bratem. Timothy nie jest bratem kogoś innego, ale Paul używa tutaj tego, co nazywamy fikcyjnym pokrewieństwem.

Postrzegamy siebie jako rodzinę Boga i umieszczając siebie w tej rodzinie, mówi czytelnikom, chociaż nie spotkaliśmy się lub niektórzy z was mogli mnie nie spotkać osobiście, wszyscy jesteśmy braćmi i siostrami i chcę, abyście wiedzieli, że Tymoteusz, który pisze ze mną, jest również naszym bratem, który dzielił przekonania

i wiarę w Chrystusa Jezusa, a następnie Paweł przejdzie do powitania kościoła, co jest bardzo standardowe w starożytnym pisaniu listów. Wita ich i bardzo ciekawie jest patrzeć, jak ich wita lub nazywa. To kościół, który ma pewne problemy, prawda? To kościół, w którym niektórzy ulegają fałszywym naukom, prawda? Cóż, Paweł nazywa ich świętymi świętymi, którzy są w kryzysie, świętymi, dosłownie przetłumaczone po grecku.

Nawiasem mówiąc, bycie świętym tutaj nie oznacza papieskiej beatyfikacji. Nie oznacza to, że papież musi kogoś uczynić świętym. Paweł użył tego, aby odnieść się do tych, którzy zostali odkupieni, gdy byli grzesznikami, gdy spotkali Chrystusa Jezusa, jak powie w rozdziale pierwszym, coś wydarzyło się przez krew jego dzieła na krzyżu, ich grzechy zostały odpuszczone, a więc stali się świętymi, mógł nazywać ich świętymi w Chrystusie Jezusie.

On również nazywa ich braćmi, i nazywa ich wiernymi braćmi, co jest uderzające. Do tej pory wykazują oznaki niewierności w swoim położeniu z Chrystusem i w dopuszczaniu pewnych rzeczy do kościoła, ale Paweł widzi wielki obraz, większy obraz. Są to święci w Chrystusie Jezusie.

Nadal trzymają się wiary. Czy mają jakieś wewnętrzne problemy? Tak, ale są świętymi. Są wierni i nie będzie się od nich dystansował.

Są braćmi i siostrami, jak wspomniał Tymoteusz wcześniej w pierwszym wersie. Powiedzenie, że są wierni, ma zarówno etykę, jak i miejsce lub powiedzenie, że są wierni, oznacza powiedzenie, że są wierni w swojej pracy z Bogiem lub są wierni w sposobie, w jaki faktycznie się zachowują. Nawet ich wierność w Bogu pokaże również, że jeśli chodzi o ich miejsce w Bogu, są uważani za wiernych.

Pozdrowienia. Pozdrowienia, moi drodzy przyjaciele. Pozdrowienia dla świętych.

Pozdrowienia dla braci i pozdrowienia szczególnie dla tych, którzy są w Kolosach. Paweł mówi dalej: łaska dla was. Łaska dla was. Pokój od Boga, a ten Bóg, o którym mówię, jest naszym Ojcem.

Łaska dla ciebie. Dla Pawła łaska nie jest prostym słowem miłosierdzia. Paweł, który kiedyś był prześladowcą Pana Jezusa Chrystusa, spotkał go na drodze do Damaszku i tam zobaczył, co Bóg postanowi z nim zrobić, zamiast klepać go po głowie i trzymać za włosy, gdyby miał jakieś włosy na głowie, podnieść go i ukarać, mówiąc: hej, Pawle, myślałeś, że możesz mnie prześladować, prawda? Bóg okazał mu łaskę.

Łaska stanie się słowem teologicznym u Pawła. Stanie się przypomnieniem tego, co Bóg uczynił nam, którzy nie zasłużyliśmy na Jego miłosierdzie. W tym duchu, w tej notatce, przesyła wam pozdrowienia i łaskę.

Pokój od Boga. Pokój niesie ze sobą poczucie dobrego samopoczucia. Pokój nie jest utrzymywaniem pokoju.

Pokój od tego, który jest Księciem Pokoju. Tego, który może dać pokój od wewnątrz na zewnątrz. Pokój wam i ten pokój pochodzi od naszego Ojca .

Spójrz, jak język pokrewieństwa pojawia się w pierwszych dwóch wersetach Listu do Kolosan. Tymoteusz jest opisany jako nasz brat. Członkowie kościoła są opisani jako bracia, a Bóg jest opisany jako nasz Ojciec.

Więc tutaj, nawet w tych dwóch wersetach, Paweł już ustanowił rodzinę Boga z prawdziwymi problemami rodzinnymi, które zostaną omówione na następnych stronach. Jesteśmy rodziną. Nasz Ojciec jest Bogiem.

Jesteśmy braćmi i siostrami. Zajmijmy się więc kwestiami, które pomogą nam być wiernymi ludźmi, lojalnymi wobec honoru rodziny i godności rodziny w starożytnych ramach śródziemnomorskich. Jeden z uczonych, James Dunn, zauważył, że kiedy myślimy o pokoju w tych pozdrowieniach, nie chcemy brać pokoju za pewnik.

To tak bogate słowo, że musimy je docenić, patrząc na niektóre z tych pozdrowień. Dunn pisze, że bogactwo żydowskiego pozdrowienia pokój lub szalom nie powinno być stracone z oczu, ponieważ oznacza ono nie tylko zaprzestanie wojny, ale wszystko, co przyczynia się do dobrobytu i pomyślności w przypadku braku wojny, a nie tylko indywidualny lub wewnętrzny pokój, ale także całość harmonijnych relacji. Pokój od Boga, naszego Ojca, pisze Paweł.

W następnym akapicie, od wersetu 3 do wersetu 8, Paweł powie dzięki i pomodli się, a ja chciałbym to przeczytać. Zawsze dziękujemy Bogu za Ojca naszego Pana Jezusa Chrystusa, gdy modlimy się za was, odkąd usłyszeliśmy o waszej wierze w Chrystusie Jezusie i o waszej miłości, którą macie do wszystkich świętych z powodu nadziei odłożonej dla was w niebie, o tym, co usłyszeliście przedtem, o słowie prawdy ewangelii, która do was dotarła, jak i na całym świecie, wydaje owoc i wzrasta, jak również i wśród was od dnia, w którym usłyszeliście i poznaliście łaskę Bożą w prawdzie, tak jak nauczyliście się jej od Epafrasa, umiłowanego współsługi, który jest wiernym sługą Chrystusa w waszym imieniu i dał wam poznać waszą miłość w Duchu. Przyjrzyjmy się tym kilku wersetom od wersetów 3 do 8 w ciągu następnych kilku minut i chciałbym umieścić cztery okna, których powinniśmy użyć, aby przyjrzeć się temu testowi.

Innymi słowy, są cztery pytania, które mogą pomóc nam w krótkim spojrzeniu na to. Pierwsze, komu należało się dziękczynienie? Dwa, jakie wieści skłoniły do dziękczynienia lub modlitwy? I trzecie, skąd wiedzieli o lub co faktycznie wzmocniło rozwój niektórych szczególnych cech, które opisuje Paweł? I czwarte, kim są Epafrasi, o których mówi Paweł? Podoba mi się tych kilka wersetów, a dziś rano, tak

naprawdę, byłem pod wrażeniem, gdy po prostu ponownie spojrziałem na te wersety i jak bogaty jest ten fragment. Zawsze dziękujemy Bogu za ciebie i zatrzymam się, aby powiedzieć, jeśli masz czas, spójrz, ile razy głowa Wesa pojawia się w samym rozdziale pierwszym.

Nadzieja pojawia się tylko w rozdziale pierwszym, i to jest coś, na co możesz poświęcić czas i cieszyć się tym rozdziałem. Ale przejdźmy do pierwszego pytania, komu należy się dziękczynienie? W rozdziale 3, rozdziale 1, wersetach 3 do 8 dziękczynienie należy się Bogu, a nie czemuś innemu, należy się Bogu, naszemu ojcu naszego Pana Jezusa Chrystusa. Więc zauważ coś, co już się wydarzyło w zaledwie kilku wersetach, które są mniej niż cztery wersety w liście.

Tymoteusz jest naszym bratem, święci są braćmi, Bóg jest naszym ojcem, a ten Bóg, który jest naszym ojcem, jest również ojcem naszego Pana Jezusa Chrystusa. Jesteśmy rodzeństwem z Jezusem Chrystusem. Co za wspaniała nowina. To temu Bogu należy się dziękczynienie z powodu tego, co uczyni w życiu naszego Pana Jezusa Chrystusa.

Nie traćmy z oczu innego ważnego słowa, Panie. Nasz mistrz, Jezus Chrystus, jest tym, przed którym upokarzamy się w posłuszeństwie Jego instrukcjom. Pan Jezus Chrystus, o którym nam powiedziano, jest środkiem naszego zbawienia. Był tam przed stworzeniem i wszelkimi rzeczami, a korzyści, które mamy jako chrześcijanie, przysły przez niego.

Powinniśmy dziękować Bogu, który jest jego ojcem. Drugie pytanie, lub okno, jak to nazywam. Co skłoniło nas do dziękczynienia i modlitwy? Zawsze dziękujemy Bogu, ojcu naszego Pana Jezusa Chrystusa, kiedy się za was modlimy.

Odkąd usłyszeliśmy o waszej wierze w Chrystusa Jezusa, usłyszeliśmy też o waszej miłości do wszystkich świętych, a to z powodu nadziei, którą macie. Tak więc, gdy Paweł myśli o ich wierze w Chrystusa Jezusa, ich miłości do siebie nawzajem i z powodu nadziei, którą mają, jest wszelki powód, aby dziękować Bogu. Ale dlaczego miałyby się to dziać, skoro w rzeczywistości powiedziałem wam wcześniej, że w kościele istniało fałszywe nauczanie, ludzie prowadzili wszystkie te synkretyczne działania, a mimo to Paweł próbuje mieć cały ten cudowny obraz.

Nie, to jest miejsce, w którym chrześcijanie muszą to zrozumieć. Nie oznacza to, że kościół był idealny, po prostu miał podstawy, ale mieli pewne problemy w kościele. Możliwe też, że Paweł przypominał im o niektórych obszarach, w których są dobrzy, aby kiedy uderzy w to, w czym nie są dobrzy, nie zabrzmiało to auć.

Co skłoniło nas do dziękczynienia i modlitwy? To ich wiara w Chrystusa, ich miłość do świętych i nadzieja, którą mają w Chrystusie. Trzecie pytanie, a może i przed tym, pozwólcie, że przypomnę wam o mojej przyjaciółce, bardzo dobrej katolickiej uczonice,

która uczy w Kanadzie, Margaret Macdonald, która uważa, że nie powinniśmy brać słowa nadzieja za pewnik. Margaret pisze, że nadzieja ma tutaj szczególne znaczenie.

Jest to mniej postawa do pielęgnowania niż przedmiot do zdobycia. W istocie termin ten funkcjonuje jako synonim życia wiecznego. Mamy miejsce, które jest jednoznaczne.

Jasne jest, że nie mamy nadziei na coś, co nie istnieje. Mamy nadzieję na coś, co jest konkretne, że możemy posiadać życie wieczne. Ale jak doszli do tych cech? Jak mieli tę wiarę, miłość i nadzieję, o których się mówi? Cóż, przyszło przez ewangelię, słowo prawdy.

Od wersetu 4, odkąd usłyszeliśmy o waszej wierze w Chrystusa Jezusa i miłości do świętych z powodu nadziei, która została wam przedstawiona w niebie, usłyszeliście przedtem słowo prawdy, ewangelię, która do was dotarła, jak zresztą cały świat, wydaje owoc i wzrasta. Ewangelia jest jednym ze środków, dzięki którym faktycznie mieli dostęp i zasoby do rozwijania tych cech. Być może musimy usiąść i powiedzieć, że może to trochę przesada, aby powiedzieć, że ewangelia jest na całym świecie.

Tak, zgadzam się, że Paweł nie mówi po prostu, że przemierzyłem cały glob; biorę geografie świata w moim biurze, a następnie zakreślam, gdzie dotarła ewangelia. Nie, on po prostu próbuje stworzyć wyrażenie, które mówi, że ewangelia rozprzestrzeniła się na znany świat, i to jest rodzaj ewangelii, o której mówi, i to jest ktoś, kto jest odpowiedzialny za przesłanie przesłania do tak wielu części świata. Dowiedzieli się tego wszystkiego od jednego człowieka o imieniu Epafras.

Warto więc zauważyć, że musimy wiedzieć coś o tym człowieku zwanym Epafrasem. Często zadawałem pytanie, które tutaj pominę. W jakim stopniu uważasz, że wiarygodność jest ważną częścią tworzenia argumentów na rzecz kościoła, który ma do czynienia z fałszywymi naukami? A jeśli chcesz się zatrzymać i pomyśleć o tym, pomyśl o tym, jak zaczyna się list; pomyśl o tym, jak Paweł się przedstawia; pomyśl o tym, jak opisał osobę, w imieniu której prowadzi interesy; spójrz, jak opisuje świętego. Spójrz, jak ustanawia relację między sobą a świętymi w sposobie, w jaki używa języka pokrewieństwa; spójrz na przymiotniki, których używa, aby określić prawdę ewangelii na przykład i zobacz, jak ważne jest ustanowienie wiarygodności, aby zająć się prawdziwymi problemami, a następnie mógłby ci powiedzieć, że rzeczywiście, jeśli miałeś ewangelię prawdy, prawdopodobnie otrzymałeś ją od właściwego faceta Epafrasa.

Epiphras , jak nam powiedziano w wersecie 7, uczysz się tego od Epiphrasa , naszego ukochanego współsługi. Jest on wiernym ministrem w Chrystusie w twoim imieniu i dał nam poznać twoją miłość w duchu. W miarę jak czytamy ten list, dowiemy się więcej o Epiphrasie .

Epiphras był kimś, kogo Paweł został wysłany z Tymoteuszem, aby wykonać różne rzeczy. Paweł jest nawet świadkiem jego pracy w Dolinie Lykos. Na tej podstawie Paweł mógł faktycznie wysunąć mocne twierdzenie o Epiphrasie i jego pozycji.

Stąd włączy się i faktycznie będzie się modlił od wersetu 9 za kościół. I tak, jak czytałem z ESV, od dnia, kiedy usłyszeliśmy, nie przestaliśmy modlić się za was, prosząc, abyście zostali napełnieni poznaniem Jego woli we wszelkiej mądrości duchowej i zrozumieniu, abyście postępowali w sposób godny Pana, w pełni Mu się podobając, wydając owoc we wszelkim dobrym uczynku i wzrastając w poznaniu Boga. Niech będziecie wzmocnieni wszelką mocą według Jego chwalebnej mocy do wszelkiej wytrwałości i cierpliwości z radością, dziękując Ojcu, który was uzdolnił do uczestnictwa w dziedzictwie świętych w czym? W świetle.

Dlaczego? Ponieważ w wersecie 13, wyzwolił nas z królestwa ciemności i przeniósł do królestwa swego umiłowanego Syna, w którym mamy odkupienie i odpuszczenie grzechów. W tej modlitwie podkreślam tylko kilka rzeczy. Zwróć uwagę na modlitwę o wiedzę dla kościoła, który jest wprowadzany w błąd.

To ważne życzenie modlitewne dla Pawła, aby zostali napełnieni wiedzą. Mogą wiedzieć. Lubię mówić niektórym moim słuchaczom i mam okazję tu i ówdzie rozmawiać z zielonoświątkowcami i charyzmatykami.

Lubię mówić, że bycie wykształconym nie jest pozbawione duchowości, ponieważ gdy fałszywe nauki przenikają do kościoła, wspólnota wiary musi otrzymać wiedzę, a wiara, którą wierzący powinni mieć, powinna być wiarą uzasadnioną, czymś, co jest przetwarzane intelektualnie, ugruntowane w solidnej znajomości prawdy. Paweł modli się dokładnie o to, aby kościół został wypełniony wiedzą, nie tylko wiedzą, ale wiedzą o jego woli. Powiedział, że jest apostołem z woli Boga i modli się, aby mogli zostać napełnieni wiedzą o jego woli.

Co ciekawe, modli się o wiedzę i faktycznie wpływa na konkretne obszary, w których mogą mieć duchową mądrość, zdolność do zrozumienia koncepcji, przetwarzania i przekazywania jej w prawdziwym życiu. Duchowa mądrość liczy się dla rozwoju duchowego, zwłaszcza gdy wokół ciebie są fałszywi nauczyciele, gdy wokół ciebie jest wszelkiego rodzaju bezbożność. Nagrywamy te wykłady w rzeczywistości w Massachusetts, gdzie mamy najmniej części kościelnych w Stanach Zjednoczonych.

Kiedy żyjesz życiem chrześcijańskim w takim kontekście, chcesz być przygotowany na wszystko, co nadchodzi, i dlatego modlitwa Pawła się spełnia. Trzeba być wypełnionym wiedzą o mądrości duchowej i zrozumieniem, aby wiara, którą się przeżywa, była wiarą uzasadnioną. Paweł modli się szczególnie w obszarze postępowania, aby mogli postępować godnie Pana.

Pośród fałszywych nauk i wpływu fałszywych nauczycieli, naprawdę ważne jest, aby chrześcijanie żyli chrześcijańskim życiem. Chrześcijańska integralność liczy się w świecie ciemności. Świat musi wiedzieć, że chrześcijanie robią rzeczy inaczej.

W rzeczywistości, bycie chrześcijaninem oznacza bycie naśladowcą Chrystusa. Modląc się o zachowanie, modli się, aby byli w pełni przyjemni Bogu, ponieważ w kulturze honoru i wstydu, jeśli ich zachowanie nie jest zgodne z Bogiem, którego nazywają ojcem, są wstydem dla rodziny. Ważne jest, aby prowadzili dobre życie chrześcijańskie, aby mogli wydawać owoce.

Podoba mi się to, ponieważ gdzie indziej, w Liście do Galatów, Paweł użyje tej samej metafory wydawania owoców, aby odnieść się do tego, co duch może zrobić w życiu jednostek. To nie jest tak, że kiedy duch działa w tobie, po prostu zatrzymujesz się i wybuchasz modlitwą. Nie, kiedy duch działa w tobie, częścią tego, co się dzieje, jest to, że jesteś w stanie wydawać owoce ducha, którymi jest etyka.

Życie chrześcijańskie jest ważne pośród wpływu fałszywych nauczycieli, a Paweł modli się właśnie o to. Modli się również, aby mogli wzrastać, nie dlatego, że nie mają żadnej wiedzy, mają wiedzę, ale aby mogli wzrastać w wiedzy. Uczeniu się.

Fakt, że decydujesz się uczyć w tej serii studiów biblijnych, jest w rzeczywistości sposobem na zwiększenie swojej wiedzy o Chrystusie. To dobra rzecz. Paweł modli się również o siłę duchową.

Modli się, używając tego, co nazywamy boską bierną stroną, aby mogli zostać wzmocnieni. Mogą zostać wzmocnieni, a Bóg da im tę zdolność, aby mieli tę siłę, która jest potrzebna. A siła jest potrzebna, nie po to, aby mogli walczyć ze sobą w kościele, ale po to, aby mogli znieść wyzwania, z którymi się mierzą, wszystkie wyzwania, które nadejdą później, aby nauczyli się być cierpliwi na wypadek, gdyby rzeczy, w które wierzyli w Boga, opóźniły się lub nie nadeszły dokładnie w czasie, w którym spodziewają się zobaczyć konkretny wynik.

Modli się o siłę duchową. A potem modli się o ich zachowanie. Modli się, aby w kościele nie było zrzędliwych ludzi, ale aby byli napełnieni radością wdzięczności.

Wiersz 11: Niech was umocni każda moc według potęgi Jego chwały, ku wszelkiej cierpliwości i cierpliwości z radością, dziękując Ojcu, który was uzdolnił do uczestnictwa w dziedzictwie świętych.

Składajcie dzięki. Składajcie dzięki. Werset 12: Składajcie dzięki za aktywa, które posiadacie.

Aktywa i możliwość uczestniczenia w dziedzictwie świętych. Dziedzictwo świętych nie jest w trakcie realizacji. Dziedzictwo świętych w Kolosanach jest prawdziwe.

Jest tam. Jesteś częścią. Jesteś dzieckiem Boga, które ma dziedzictwo w Bogu.

Podziękuj Bogu za te aktywa i uczestnictwo . Podziękuj Bogu za wybawienie, które zaferował. Werset 13, chciałbym zwrócić uwagę na koniec wersetu 13.

Jakiegokolwiek tłumaczenie masz, zauważysz, że kiedy mówił o dziedzictwie świętych, powiedział, że wykwalifikował cię do udziału w dziedzictwie świętych. Są tam dwa słowa, które wydają się niemal nieistotne, ale są naprawdę ważne. On uczynił wszystkie te rzeczy w świetle lub w świetle, aby mógł to przeciwstawić w wersecie 13.

On wyzwolił was, lub wyzwolił nas z domeny ciemności, kontrastując światło i korzyści w świetle. Wyrwał nas z ciemności, a słowo brzmi, że wyzwolił nas z ciemności i przeniósł nas do królestwa swego umiłowanego syna. Świat, który jest wypełniony działaniami sił ciemności, jak zobaczymy później w tym liście, jest światem, z którego zostaliśmy zabrani, zbawieni w Chrystusie i przeniesieni do królestwa tylko jednego z jego umiłowanych synów.

Podziękujmy Bogu. Bądźmy napełnieni wdzięcznością za to, co Bóg uczynił. W tym duchu Paweł najlepiej w duchu uwielbienia wygłosi to, co nazwiemy hymnem Chrystusa.

Wiesz, nie wiem, jak myślałeś o swojej pracy i swojej pozycji u Boga. Ale chcę się tu zatrzymać, aby podkreślić, jak to może mieć namacalny związek z naszym dzisiejszym życiem. Wszyscy stajemy w obliczu wyzwania w naszej pracy z Bogiem.

Jako chrześcijanie chcemy być przypominani, że stawianie czoła tym wyzwaniom nie czyni nas mniej chrześcijanami. W przeciwnym razie Paweł nawet nie modliłby się o wytrwałość. Chcemy być świadomi rodzaju modlitwy, jaką Paweł miał dla nas, i być może mogłoby to być częścią naszej modlitwy, abyśmy mogli zostać wzmocnieni.

Możemy być napełnieni wiedzą. Możemy być w odpowiednim miejscu i być napełnieni wdzięcznością za to, że faktycznie jesteśmy tym, kim Bóg chce, abyśmy byli, bez względu na wszystkie wyzwania, które nas otaczają. To jest list, który ma na celu omówienie wpływu fałszywych nauk.

Ale spójrzcie, jakie piękne przypomnienie, piękne przypomnienie tego, co uczynił Chrystus. Podoba mi się, że słowa, które nam przekazał. Przeniósł nas.

Czy kiedykolwiek miałeś złą pracę? Czy kiedykolwiek nienawidziłeś swojego szefa? Czy kiedykolwiek myślałeś, że to takie okropne? Wyobraź sobie, że zostałeś przeniesiony z tego miejsca do najlepszego miejsca do wymarzonej pracy. On

wyprowadził nas z ciemności w Kolosan i wprowadził nas do królestwa swojego umiłowanego syna. Bądźmy pełni wdzięczności.

Spójrzmy na to z perspektywy. Bóg nie opuścił swoich, więc kościół znajduje się w obliczu wszelkiego rodzaju zamieszania, podziałów i fałszu, a ktoś mówi: wiem to lepiej lub usłyszałem jakieś nowe nauczanie. To jest najlepsza rzecz, jaką można zrobić.

Przypomnijmy sobie , że mamy dziedzictwo i jak powiedziałem wcześniej, przejrzyj ten list i zacznij podkreślać słowo nadzieja i doceniaj to, co masz w Chrystusie. Podkreśl słowo uczyć się w rozdziale pierwszym Listu do Kolosan. Myślę, że możesz natknąć się na około cztery razy, gdy to słowo jest używane i zrozumieć konieczność uczenia się, i mam nadzieję i modłę się, że gdy zaczniesz zagłębiać się w ten list, możesz po prostu zatrzymać się z wdzięcznością.

Możesz być napełniony siłą, która jest potrzebna nie tylko do bycia uczonym do ćwiczeń mózgu, ale także do bycia kimś, kto jest w stanie przenieść to, czego się nauczył, do postępowania życiowego, które podoba się Bogu. Kiedy wrócimy, zwrócę twoją uwagę na to, jak Paweł ustala te ramy, a następnie wybucha wychwalaniem Chrystusa, tego, który jest odpowiedzialny, tego, którego Bóg wprowadził pośród, aby to wszystko się wydarzyło. Uczeni faktycznie odnoszą się do tej konkretnej perykopy lub akapitu jako do hymnu Chrystusowego.

Przyjrzymy się temu, kiedy wrócimy. Mam nadzieję, że w trakcie tej serii biblijnych studiów czegoś się z nami uczysz. Dziękuję.

To jest sesja numer dwa, Modlitwa Dzięczynna z Listu do Kolosan, rozdział 1, wersety od 1 do 14.